

Zabezpieczą mury starego ratusza

Data publikacji: 25.10.2022 16:34

Odkrycia zachwyciły i zaskoczyły archeologów. W czasie badań na cieszyńskim rynku odsłonięto m.in. piwnice dawnego ratusza. Na razie wszystko zostanie zasypane po to, by w przyszłości mogło być wyeksponowane.



Fot: ach

Powrót do przeszłości

Drewniana kula, zachowana w całości, która prawdopodobnie w średniowieczu służyła do gry w palanta. Podczas prac archeologicznych odkryto pozostałości średniowiecznych wodociągów, pręgieża, a także znaleziono kilkanaście tysięcy przedmiotów; monet, fragmentów ceramiki, zabawek, wyrobów skórzanych, kości, w tym takie, wypełnione ołowiem. Gabriela Staszkiwicz, burmistrz Cieszyna zapowiedziała na konferencji prasowej, że choć obecnie znaleziska znajdują się w różnych, specjalistycznych pracowniach, na pewno wrócą i będą eksponowane w Cieszynie.

Najważniejszym odkryciem są pozostałości budynku, który prawdopodobnie był siedzibą władz miasta. Taki ratusz jest wzmiankowany w dokumencie księcia Kazimierza II z 9 sierpnia 1496 r., który mówi o tym, że po sprzedaży dwóch domów radzie miejskiej i urzędzeniu w jednym z nich ratusza, m.in. stara siedziba władz zostanie rozebrana.

Zakryją, aby...odkryć

Miasto chce w przyszłości, aby średniowieczne mury były eksponowane i stały się atrakcją turystyczną. Stanisław Kawecki, sekretarz miasta wyjaśnił, że jest zbyt wcześnie na podejmowanie rozstrzygnięć co do formy udostępniania obiektów. Należy poczekać na pełny obraz sytuacji po zakończeniu badań. - **Przystąpienie do takich prac może nastąpić najszybciej za 2-3 lata.** – powiedział.

Burmistrz Cieszyna podkreśliła, że odsłonięte na rynku obiekty, w tym pozostałości dawnego budynku w centralnej części placu wraz z piwnicami, stanowią niezmiernie ważne odkrycie. - **Dlatego podjęliśmy działania, których celem będzie ich udostępnienie, być może nawet jako przestrzeń podziemną.** – dodała Gabriela Staszkiwicz.

W tym celu trzeba odpowiednio zabezpieczyć odkryte piwnice i zasypać je tak, aby im nic nie zagroziło. Po konsultacji z fachowcami zdecydowano, że mury przykryte zostaną geowłókniną i wsparte parawanem z desek. Dopiero wtedy zostaną zasypane. - **Tylko to zabezpieczy je przez wpływem warunków atmosferycznych, w tym mrozów zimą.** – podkreśliła archeolog Bożena Marczyk-Chojnacka z pracowni Invictus, która wykonywała badania na rynku.

Szyby się nie sprawdzą

Zdaniem przedstawicieli władz miasta wyeksponowanie piwnic w ten sposób, że zostaną przykryte szybą, jest złym pomysłem. To działanie skomplikowane i kosztowne, które – jak wskazują doświadczenia – nie gwarantują, że utrzymany zostanie bezpieczny mikroklimat. Brak odpowiedniego mikroklimatu może doprowadzić do destrukcji odsłoniętych artefaktów.

Stanisław Kawecki podkreślił również, że mieszkańcy chcą korzystać z przestrzeni rynku, jako miejskiego placu. - **Szybą oznacza duże problemy z bieżącym utrzymaniem, zabezpieczeniem przed grzybami, wilgocią, przeciekami. Dlatego doszliśmy do wniosku, że przykrywanie szybą nie ma sensu.** – wyjaśnił.

Remont płyty rynku to drugi etap projektu, który w zamierzeniach ma przypominać o tramwajach kursujących niegdyś w Cieszynie. Pierwsza część objęła m.in. remont ulicy Głębokiej, która przebiega od głównego placu miasta w bezpośrednie pobliże mostu granicznego z Czechami. W trotuar wmontowana została szyna tramwajowa. Kosztowało to blisko 5 mln zł. W kolejnym etapie zburzono dawną strażnicę przy granicznym moście, a w jej miejscu powstaje budynek transgranicznego centrum informacji turystycznej. Koszt to 5,59 mln zł. Sama przebudowa rynku ma kosztować blisko 11,4 mln zł.

(ach)